



PIJANY 29-LATEK WSKOCZYŁ NA MASKĘ JADĄCEGO AUTA

W ręce policjantów trafił 29-latek, który wskoczył na jadący samochód i przebiegł po nim. Pijany mieszkaniec Gdańska swoim zachowaniem spowodował straty w wysokości 5 tysięcy złotych. Dzięki szybkiej interwencji policjantów z Wrzeszcza mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut zniszczenia mienia. Za to przestępstwo może grozić do 5 lat pozbawienia wolności.

W miniony czwartek około godziny 20.00 policjanci z Wrzeszcza zostali skierowani na interwencję. Zgłaszająca powiedziała policjantom, że przed chwilą kiedy jechała swoim samochodem na maskę pojazdu wskoczył nieznaną jej mężczyzna, który przebiegł po jej aucie, powodując pęknięcie przedniej szyby i wgniecenia karoserii. Policjanci ustalili rysopis sprawcy i zaczęli go szukać. Podczas sprawdzania pobliskich zabudowań policjanci zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi podanemu przez świadków zdarzenia. Mężczyzna na widok zbliżających się do niego policjantów zaczął uciekać, ale po krótkim pościgu 29-latek został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego radiowozu.

Mieszkaniec Gdańska był pijany alkomat wskazał ponad 2,20 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Po wytrzeźwieniu 29-latek usłyszał zarzut uszkodzenia samochodu, pokrzywdzona oszacowała straty na 5 tysięcy złotych i złożyła wniosek o ściganie sprawcy tego przestępstwa.

Zatrzymanemu mężczyźnie, który nie potrafił wytłumaczyć policjantom swojego zachowania oprócz konieczności naprawienia szkody może grozić do 5 lat pozbawienia wolności.